

Ewangelia z 11 stycznia: «Chcę, bądź oczyszczony»

Ewangelia z 11 stycznia wraz z komentarzem. «Chcę, bądź oczyszczony». Z gestów trędowatego możemy nauczyć się zwracania do Pana Jezusa z tą samą pokorą, ufnością i szczerością, aby otrzymać uzdrowienie ze wszystkich naszych słabości.

Ewangelia (Łk 5,12-16)

Gdy Jezus przebywał w jednym z miast, zjawił się człowiek cały pokryty trędem. Gdy ujrział Jezusa, upadł na twarz i prosił Go: «Panie,

jeśli zechcesz, możesz mnie
oczyścić».

Jezus wyciągnął rękę i dotknął go,
mówiąc: «Chcę, bądź oczyszczony». I
natychmiast trąd z niego ustąpił.

A On mu przykazał, żeby nikomu nie
mówił: «Ale idź, pokaż się kapłanowi
i złożź ofiarę za swe oczyszczenie, jak
przepisał Mojżesz, na świadectwo dla
nich».

Lecz tym szerzej rozchodziła się Jego
sława, a liczne tłumy zbierały się,
aby Go słuchać i uzyskać
uzdrowienie z ich niedomagań. On
jednak usuwał się na pustkowie i tam
się modlił.

.....

Komentarz

Święty Łukasz opowiada nam dzisiaj
o uzdrowieniu trędowatego. Jego

relacja zawiera parę szczegółów pełnych znaczenia. Ten biedak znajdował się w bardzo zaawansowanym stanie tej choroby, ponieważ był „cały pokryty trądem”. Możemy wyobrazić sobie poziom cierpienia fizycznego i psychicznego tej osoby. Nie tylko cierpiał z powodu ran i złego stanu całego ciała, ale także cierpiał smutek związany z oddzieleniem od społeczności i samotnością, w związku z możliwością zarażenia swoją chorobą. Tylko kapłani mogli ją uznać za wyleczoną.

Ewangelista nadmienia także, że ten człowiek nie poprosił po prostu o pomoc, ale że „upadł na twarz i prosił Go”. Jest to poruszający gest, przepełniony pokorą. Ta osoba, leżąc przed Panem Jezusem, uznaje swoją słabość i kruchość; dlatego prosi o pomoc szczerze i z prostotą.

Zwraca na siebie uwagę wiara tego chorego. Być może cierpi już wiele lat. Ale ani powaga jego sytuacji ani możliwe jej długie trwanie nie osłabiają jego ufności wobec Nauczyciela z Galilei: „Panie, jeśli zechcesz, możesz mnie oczyścić”. On sam stawia jedyny warunek, aby dostąpić uzdrowienia: aby Jezus tego chciał. I ten chory otrzymuje uzdrowienie od miłosiernego serca Jezusa poprzez fizyczny gest: „dotknął go”. Działanie, które uwidacznia bliskość, zrozumienie i moc.

Chociaż Pan Jezus dokonał setek a może nawet tysięcy uzdrowień, to naturalne, że właśnie ta konkretna scena została nam przekazana poprzez Ewangelie. Rzeczywiście, „trędowaty przedstawia rodzaj ludzki osłabiony przez grzechy” (*Catena aurea*, ad loc.). Z jego gestów możemy nauczyć się zwracania do Pana Jezusa z tą samą pokorą,

ufnością i szczerością, aby otrzymać uzdrowienie ze wszystkich naszych słabości.

Chrystus „jest Lekarzem i leczy nasz egoizm, jeśli pozwalamy, żeby Jego łaska przeniknęła do głębi duszy. Jezus ostrzegł nas, że najgorszą chorobą jest hipokryzja, pycha prowadząca do maskowania własnych grzechów. Wobec Lekarza niezbędna jest całkowita szczerość, wyznanie całej prawdy i powiedzenie: *Domine, si vis, potes me mundare*, Panie, jeśli chcesz - a Ty chcesz zawsze - możesz mnie oczyścić. Ty znasz moje niedomagania; odczuwam takie objawy, cierpię z powodu takich słabości. I pokażemy Mu z prostotą rany i ropę, jeśli jest ropa. Panie, Ty, który uleczyłeś tyle dusz, spraw, żebym przyjmując Cię w swoim sercu albo kontemplując Cię w Tabernakulum, uznał Cię za Boskiego

Lekarza” (Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, nr 93).

Pablo M. Edo / Zdjęcie: Ave
Calvar - Unsplash

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/gospel/ewangelia-z-11-stycznia-chce-badz-oczyszczony/> (25-05-2025)